

Część 1

Książki edukacyjne w natarciu?

Twórcza kontynuacja trendów znanych z roku poprzedniego*

Dobrym przykładem potwierdzającym tę tezę jest utrzymujące się wysokie zainteresowanie wydawców i nabywców książkami reprezentującymi szeroko rozumiany nurt feministyczny w świecie książki dla niedorostłych, zapoczątkowany zbiorem tekstów Francesci Cavallo i Eleni Favilli *Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek* (Debit).

Na rynku wydawniczym pojawił się drugi tom opowieści przygotowanych przez te autorki, jak również książka „aktywnościowa” – *Ja, młoda buntowniczką. Czas na moją opowieść*. Można mieć wrażenie, że prawie każde wydawnictwo działające w sektorze dziecięcym posiada w swoim katalogu tytuły związane z tym nurtem, dedykowane dziewczynom: literatura piękna, biografie, autobiografie, książki motywacyjne. Jak słusznie dostrzegła Katarzyna Szantyr-Królikowska (Wydawnictwo Bajka) przeglądając tytuły z tego nurtu można dostrzec zaistnienie pewnego rodzaju tendencji polegającej na budowaniu zbiorów opowiadań, najczęściej biograficznych, kreujących silne wzorce osobowościowe.

Ten wypromowany format bywa także wykorzystywany w książkach dla chłopców – doskonałym przykładem realizacji takiego pomysłu są *Opowieści dla chłopców, którzy chcą być wyjątkowi. 100 historii niezwykłych mężczyzn, którzy podjęli wyzwanie, by zmienić świat* Bena Brooksa (Wydawnictwo K.E.Liber), tytuł, który nawiązuje nawet szatą graficzną do *Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek*. Potwierdza to Anna Bukowska (PR Manager Zielona Sowa), która stwierdziła, że: „nadal królują książki, które wpajają dzieciom, że mogą być kim tylko zechcą. I słusznie. Bez względu na to, czy jesteś chłopcem czy dziewczynką – bo nie ma to znaczenia – możesz dokonywać wielkich, nietuzinkowych rzeczy. Zdobądź się na odwagę i zaryzykuj, bo warto!”



PROBLEMY - DOSWADZENIA - OPINIE

Za ciekawe, nowe zjawisko może być natomiast uznany fakt, że coraz bardziej zauważana jest praca tłumaczy literatury dziecięcej. Nagrodę Literacką im. Leopolda Staffa 2018 otrzymał przekład autorstwa Joanny Wajs – *Zwierzoobjaśniarki* Sergia Olivottiego opublikowany przez Naszą Księgarnię. To samo tłumaczenie zdobyło również nowo powstałą, przyznawaną przez opiniotwórczych blogerów literackich nagrodę LOKOMOTYWA (kategoria: NAJLEPSZY PRZEKŁAD KSIĄŻKI DLA NIEDOROSŁYCH).

Książki edukacyjne coraz bardziej widoczny segment

Wspomnienie silnego nurtu feministycznego prowadzi jednak do znacznie szerszego wątku w świecie współczesnej książki dla dzieci i młodzieży: coraz wyraźniej rośnie w siłę subsegment edukacyjny (czy może raczej non-fiction) tego ryn-

Wspomnienie silnego nurtu feministycznego prowadzi jednak do znacznie szerszego wątku w świecie współczesnej książki dla dzieci i młodzieży: coraz wyraźniej rośnie w siłę subsegment edukacyjny (czy może raczej non-fiction)

ku. Od dobrych kilku lat na pierwszych miejscach list bestsellerów dla najmłodszych i dla nastolat-



ków pojawiają się: czy to biografie piłkarzy, czy opowieści o podróżach Neli reporterki, czy, tak jak

w tym roku, tytuły z serii o Puciu. Książki edukacyjne przez dłuższy czas miały dość szczególny status, mimo że chętnie kupowane, sprzedawane w dużych nakładach, zyskowe (Wydawnictwo Olesie-



juk!) były swojego rodzaju kopciuszkami w świecie literatury dla młodych. Często publikowane bez podania autorów, nie przyznawano im nagród, recenzenci rzadko zwracali na nie uwagę. Taka sytuacja to jednak przeszłość: rynek non-fiction dorobił się autorów-gwiazd (Mizielińscy, Socha!), pojawiła się nagroda („Mądra Książka Roku” – kategoria „dla dzieci”). Od wiosny 2019 r. rozpęda się także interesujący program realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, a dotowany przez Deutsche Telekom Stiftung, który popularyzuje głośne czytanie i prowadzenie działań w bibliotece opartych na książkach dla dzieci z dziedzin STEM (*Science, Technology, Engineering, Mathematics*, czyli nauka, technologia, inżynieria i matematyka). Wiele znaków płynących z katalogów wydawnictw (i zapowiedzi) pozwala przypuszczać, że będziemy wkrótce świadkami wzmocnienia nurtu ekologicznego. Mocną zapowiedzią takiego trendu są *Zwierzęta, które zniknęły* Nikoli Kucharskiej, Katarzyny Gładysz, Pawła Łączka i Joanny Wajs (Nasza Księgarnia) czy sukces *Zwierzokracji* Oli Woldańskiej-Płocińskiej (Papilon) nagrodzonej w plebiscycie „Przecinek i Kropka” (kategoria 9-12). Opinie na temat nowego trendu potwierdza także Katarzyna Szantyr-Królikowska (Bajka): „Widzę natomiast pewien, nadchodzący wielkimi krokami, „w butach siedmiomilowych”, trend na rynku książki dziecięcej – to trend na książki o bardzo szeroko

rozumianej tematyce „eko”. Coraz bardziej dostrzegalne zmiany klimatyczne, doniesienia o wymieraniu całych gatunków zwierząt, o pływających po oceanach wyspach plastikowych śmieci będą z pewnością tragicznym paliwem dla treści ekologicznych w książkach dla dzieci.

Polska ilustracja ciągle silna!

Jako twórczą kontynuację zjawisk z lat ubiegłych wymieniłem należy wysokie notowania jakimi cieszy się rodzima ilustracja. Od dobrych kilku lat zdążyliśmy się przyzwyczaić do międzynarodowych sukcesów polskich artystów. Ten rok nie przyniósł rozczarowania. Książka *Our Car* (czyli *Auto*) Jana Bajtlika znalazła się na liście „2018 New York Times/New York Public Library Best Illustrated Children’s Books”, czyli najlepszych ilustrowanych książek dla dzieci opublikowanych w tym roku w Stanach Zjednoczonych. Na targach książki w Bolonii Dominika Czerniak odebrała wyróżnienie w kategorii TODDLER konkursu Bologna Ragazzi Award za *Kominiarza Piekarza* (Dwie Siostry). *Mapy* Aleksandry i Daniela Mizielińskich znalazły się zaś w zestawieniu



100 najlepszych książek dla dzieci w historii literatury, opublikowanej na łamach „The Telegraph”. Polscy ilustratorzy zajęli całe podium w konkursie szwajcarskiego wydawnictwa Helvetiq. Ma więc z pewnością rację Bronisław Kledzik (Media Rodzina), kiedy mówi, że „prawdziwym skarbem naszej literatury dla dzieci i młodzieży są jednak ilustratorzy. To głównie dzięki nim polska książka dla dzieci i młodzieży trafia za granicę, o czym przekonać się możemy na międzynarodowych targach książki, w szczególności w Bolonii. Nawet jeśli nie otrzymujemy spektakularnych nagród, renoma polskich artystów jest już głęboko ugruntowana”. Podobnie pozytywną opi-

nię słyszymy od Anny Sójki-Leszczyńskiej (Publicat): „Nadal mocna jest polska ilustracja w książkach dla dzieci, doceniana przez zagranicznych wydawców. Stała się już marką”.

Skandaliki i Skandale

Odnotować należy również niezbyt przyjemne wydarzenia z polskiego świata książki dla dzieci. Wiosną 2019 r. literatura dla najmłodszych trafiła bowiem na pierwsze strony gazet w niezbyt pozytywnym kontekście. Pierwszy z niezbyt chlubnych skandali wywołał *Ślimak Sam*. Książka wydana kilka lat temu przez Krytykę Polityczną, a wyróżniona w VIII Konkursie Literatury Dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej, wzbudziła zainteresowanie mediów, kiedy Szkoła Podstawowa nr 13 w Olsztynie zaczęła być udręczana przez lokalne kuratorium kolejnymi kontrolami, sprawdzającymi kolekcję biblioteczną i zasady jej budowania. Przyczyną kontroli była obecność wspomnianej książki w bibliotece. Warto przypomnieć, że tytułowy bohater bajki jest dwupłciowy, a na jej stronach czytelnik odnajdzie małżeństwo dwóch panów Łabędziów, burmistrznię Wiewiórkę i jej żonę...

Znacznie bardziej dramatycznym wydarzeniem, odnotowanym i skomentowanym przez najważniejsze światowe media była akcja jednego z gdańskich księży, który w ramach walki z „okultyzmem i wróżbiarstwem” spalił po rekolekcjach tomy Harrego Pottera oraz powieści Stephane Meyer z cyklu „Zmierch”. Działanie takie, kojarzące się jednoznacznie z praktykami nazistowskimi

Znacznie bardziej dramatycznym wydarzeniem, odnotowanym i skomentowanym przez najważniejsze światowe media była akcja jednego z gdańskich księży, który w ramach walki z „okultyzmem i wróżbiarstwem” spalił po rekolekcjach tomy Harrego Pottera oraz powieści Stephane Meyer z cyklu „Zmierch”

spotkało się z powszechnym potępieniem, właściwie ze wszystkich stron. Odpowiednie komunikaty wydała Biblioteka Narodowa, wydawnictwo Media Rodzina, od działań księdza odcięły się także kręgi kościelne. Ostatecznie sam autor tego „happenin-



gu”, książkę Jarosiewicz przeprosił za spalenie książki i określił swoje działanie jako niefortunne.

Działania wspierające czytelnictwo najmłodszych

Co roku, na wiosnę, Biblioteka Narodowa publikuje wyniki badań czytelnictwa Polaków. Szczęśliwie po latach spadków można mieć wrażenie, że poziom czytelnictwa ustabilizował się – niestety – na bardzo niezadowolającym poziomie. Sytuacji takiej starają się zaradzić różnorodne inicjatywy podejmowane przez organizacje społeczne, często starające się o dotacje rządowe, jak również przez organizacje nastawione na zysk. W trakcie prezentowanego roku zrealizowano wiele różnorodnych inicjatyw na tym obszarze.

Jednym z najważniejszych wydarzeń było niewątpliwie powstanie (jesień 2018) Fundacji Powszechnego Czytania. Do zarządu i grona fundatorów organizacji weszło bardzo wielu wydawców działających na rynku książki dla dzieci (np. „Egmont”, „Zielona Sowa”, „Dwie Siostry”, „Media Rodzina”), prezeską fundacji została Maria Deskur (ex „Egmont”). Organizacja rozpoczęła swoją działalność od realizacji projektu „Książka na receptę”, wiążącego promocję czytania najmłodszych z działaniami służby zdrowia. Jak czytamy na stronie WWW: „Esencją projektu jest włączenie rekomendacji codziennej lektury dziecku do praktyk profilaktyki rozwojowej – wśród całego personelu medycznego otaczającego oczekujących i młodych rodziców”. FPC włączyła się również w realizację programu „Z książką na start” prowadzonego przez Fundację Metropolia Dzieci. Wiele wskazuje na to, że Fundacja będzie ważnym elementem polskich wysiłków na rzecz poprawy poziomu czytelnictwa.

Pisząc o działaniach fundacyjnych koniecznie należy wspomnieć o dwóch organizacjach, niezwykle mocno już wrosniętych w krajobraz polskiej książki dla dzieci.

Polska Sekcja IBBY, najstarsza z polskich fundacji pracujących na polu literatury dla najmłodszych, działa z niespożytą energią. Jej flagowe działanie, nagroda Książka Roku zyskuje na ważności i z roku na rok przyciąga większą uwagę „graczy” na rynku książki i mediów. Wielkim sukcesem zakończyło się kolejne, drugie Forum IBBY – wydarzenie zamieniło się w prawdziwą agorę świata książki dziecięcej – pisarze, ilustratorzy, wydawcy, księgarze wspólnie dyskutowali najważniejsze sprawy w tym obszarze.

IBBY bardzo aktywnie współpracuje z wydawnictwami (Dwie Siostry, Wytwórnia).

Dla Fundacji ABC XXI to bardzo ważny rok – rozstrzygnięcie Konkursu im. Astrid Lindgren, inicjatywy, której zasługi dla polskiej literatury dziecięcej są nie do przecenienia! W tym konkursie zabłysły bowiem po raz pierwszy takie gwiazdy jak Katarzyna Ryrych czy Marcin Szczygielski (nagradzane są rękopisy, nadsyłane przez anonimowych autorów!). Mamy nadzieję, że i ta edycja konkursu przyniesie równie ważne debiuty autorskie.



Po sukcesie programu wyprawek czytelniczych dla nowo narodzonych dzieci (do końca czerwca 2019 r. w szpitalach rozdano aż 360 tys. pakietów z książkami) Instytut Książki realizuje kolejną odsłonę akcji społecznej „Mała książka – wielki człowiek”, tym razem skierowaną do trzylatków. Od września 2018 r. w ok. 3,5 tys. bibliotek publicznych rodzice mogli nieodpłatnie otrzymać książki dla swoich dzieci. Kolejna, nowa rekrutacja bibliotek zwiększyła liczbę placówek biorących udział w kampanii do ponad 5 tys. Będą one od jesieni 2019 r. rozdawały pakiety dla przedszkolaków, którym będzie towarzyszył dodatkowo program motywacyjny: „W wyprawce dzieci znajdują wyjątkową książkę, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka (...), a także Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany

imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania”.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w dziedzinie promocji książki dla najmłodszych będzie jednak niewątpliwie Międzypokoleniowy Festiwal Literatury Dziecięcej, organizowany przez Fundację Czas Dzieci. Wydarzenia festiwalowe: spotkania z autorami, warsztaty, działania artystyczne będą rozgrywały się od ostatniej dekady maja do września w 10 polskich miastach, wezmą w nich udział najbardziej znani polscy twórcy książek dla dzieci – pisarze i ilustratorzy. Organizatorzy stawiają w swoich działaniach właśnie na międzypokoleniowość: „[Festiwal] Międzypokoleniowy, bo dla dzieci liczy się rodzina. To w niej kształtują się pozytywne nawyki i rozwija się miłość do literatury. Niech książki burzą mury generacyjne i łączą. Niech będą pretekstem i inspiracją do ważnych rozmów oraz wspaniale spędzonego wspólnie czasu”.

Wkład w promocję czytania wniosła również firma McDonalds. Od lutego 2019 r. do zestawów Happy Meal dodawane były książki Cressida Cowell, z serii 12 opowiadań o przygodach bliźniaków, którzy przenoszą się wraz z rodzicami do ery dinozaurów.

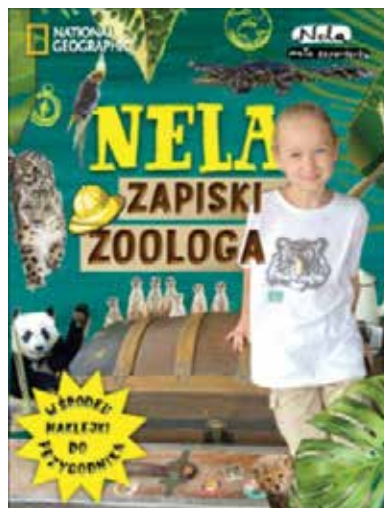
Na koniec wątku „promocyjnego” koniecznie trzeba docenić rolę stosunkowo nowych uczestników działań wspierających książkę i czytanie – pracowników internetu społecznościowego. Ma ra-

Coraz więcej wydawców, ale nawet Empik, czy też organizatorzy wydarzeń literackich nie są w stanie obejść się bez booktuberów i blogerów. Ich zdanie, ich opinie, coraz częściej traktowane są niemal jak wyrocznia

cję bowiem Anna Bukowska (PR Manager, Zielona Sowa) kiedy mówi, że „...coraz więcej wydawców, ale nawet Empik, czy też organizatorzy wydarzeń literackich nie są w stanie obejść się bez booktuberów i blogerów. Ich zdanie, ich opinie, coraz częściej traktowane są niemal jak wyrocznia”.

Bestsellery

Przeglądając listy bestsellerów łatwo dojść do wniosku, że i tutaj w dużej mierze mamy do czynienia z kontynuacją zeszłorocznych tenden-



cji. Na szczytach list znajdujemy po kilka tomów „Pucia” (Nasza Księgarnia) i „Kici Koci” (Media Rodzina). Oczywiście, jak już od wielu lat, nie mogło zabraknąć tytułów z magicznego świata Joanne Rowling (*Baśnie barda Beedle’a*, *Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć* i wznowienia – w różnych wersjach – tomów klasycznego cyklu). Dużym sukcesem cieszą się książki Justyny Bednarek (il. Daniel de Latour) o skarpetkach, rozpoczęte 4 lata temu *Niesamowitymi przygodami dziesięciu skarpetek*. W tym roku ukazał się kolejny tom, bardzo dobrze przyjęty przez rynek – *Banda czarnej frotte. Skarpetki powracają* (Poradnia K). Prawdziwym wydarzeniem na rynku (tak pod względem sprzedaży, jak i reakcji publiczności) stała się premiera książki Dimitrisa Chassapakisa *Dziennik 29. Interaktywna gra książkowa* (Foxgames). Czytelnik otrzymuje cykl wyrafinowanych zagadek, których rozwiązanie ma mu pomóc w wyjaśnieniu zagadkowego losu grupy naukowców. Do takiego zadania obok bystrogo umysłu potrzebny jest internet oraz smartfon z czytnikiem QR kodów. To zupełnie chyba nowy format na polskim rynku, jak się wydaje przyjęty z entuzjazmem przez młodszych nastolatków (ale także przez ich rodziców!).

Na najwyższych pozycjach list zabrakło w tym roku „Neli małej reporterki” (Burda Media Polska), być może dlatego, że nowy interaktywny tom z nalepkami (*Nela zapiski zoologa*), pojawił się na rynku dopiero w kwietniu 2019 r.

Michał Zając

Wydział Dziennikarstwa i Bibliologii UW

*Tekst był opublikowany w "Magazynie Literackim Książki", dod. „Książki dla Dzieci i Młodzieży”.



PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE